

L.dz. 2020.04.17-01

Wyłącznie drogą elektroniczną

Błonie 17.04.2020 r.

Szanowny Pan
Andrzej Konieczny
Dyrektor Generalny Lasów Państwowych
sekretariat@lasy.gov.pl

Szanowny Panie Dyrektorze,

W nawiązaniu do przekazanych DGLP w dniu 20 marca przez Polski Związek Pracodawców Leśnych propozycji współpracy na linii PGL LP – usługowe firmy leśne w zakresie łagodzenia skutków kryzysu związanego z pandemią koronawirusa;

a także w nawiązaniu do rozmowy telefonicznej odbytej w dniu 16 kwietnia br. przez Pana Dyrektora z prezesem PZPL Wojciechem Wójtowiczem;

proponujemy:

- 1) zlecenie firmom leśnym przez nadleśnictwa jak największej ilości prac hodowlanych lub wszystkich innych prac poza wstrzymanym pozyskaniem. Chodzi o to, by firmy te miały jakiegokolwiek przychody pozwalające na utrzymanie pracowników**

Postulat ten zawarliśmy już w materiale przekazanym DGLP 20 marca br. Niestety niedługo po tym nadleśniczowie wysłali do naszych firm pisma informujące o zazwyczaj całkowitym wstrzymaniu nie tylko prac pozyskaniowych (poza wyjątkami dotyczącymi realizacji nielicznych zamówień), ale także prac hodowlanych (poza już zaczętymi).

Naszym zdaniem szczególnie korzystnym dla obu strony byłoby zlecenie obecnie prac przygotowawczych na zrębach czy innych powierzchniach, gdzie planowane jest pozyskanie. Po to, by gdy tylko przemysł zacznie odbierać drewno, można było ruszyć z pozyskaniem natychmiast, na wcześniej przygotowanych pozycjach.

Dla utrzymania naszych pracowników kluczowe jest, abyśmy mieli możliwość realizacji innych prac, w momencie wstrzymania pozyskania. Da to nam szansę na utrzymanie pracowników, tak bardzo potrzebnych w chwili, gdy będzie trzeba szybko nadrobić plan pozyskania.

2) wydłużony termin płatności za wystawioną fakturę, na wniosek zainteresowanego wykonawcy, w okresie trwania pandemii

Ponieważ kluczowe jest teraz utrzymanie przez firmy leśne jakichkolwiek obrotów, wskazujemy na możliwość porozumienia się nadleśnictw z wykonawcami prac. Możliwe są różne rozwiązania w ramach obowiązujących umów, np. na wniosek firmy leśnej nadleśnictwo może zastosować wydłużony termin płatności za wystawioną fakturę.

Teraz przedsiębiorcy leśni słyszą od nadleśniczych, że ci nie mają pieniędzy na prace hodowlane. Gdyby więc zastosować dłuższy termin płatności, być może jakieś prace mogłyby być wykonywane, co pozwoliłoby utrzymać pracowników w okresie pandemii. Dotyczy to np. przygotowania powierzchni cięć, oczyszczania zrębów itp. czyli prac, których wykonanie mogłoby przyspieszyć ruszenie z pozyskaniem, gdy tylko gospodarka się „odkorkuje”.

Jest to oczywiście rozwiązanie kryzysowe, wyłącznie na czas pandemii, mogące być zastosowane tylko w konkretnych przypadkach, po uzgodnieniach i we współpracy nadleśnictw z wykonawcami prac.

3) zahamowanie pracy maszyn należących do LP i skierowanie tych prac do firm leśnych

Niestety otrzymujemy w Związku sygnały o pracy maszyn należących do LP w sytuacji, gdy w danym terenie wstrzymano pracę maszyn należących do prywatnych firm leśnych. Przykład: OTL Gorzów pracował od 18 marca 2020 w Nadleśnictwie Trzciel, Leśnictwa Czarny Bocian i Chociszewo, a firma która ma umowę w tym N-ctwie została poinformowana o wstrzymaniu prac w dniu 17 marca 2020. W dniu 26 marca br. OTL nadal pozyskiwał drewno.

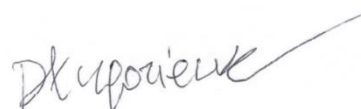
Wielokrotnie słyszeliśmy w DGLP o tym, że maszyny LP służą tylko temu, by reagować na sytuacje, gdy zagrożona jest ciągłość pozyskania (np. przedłużający się przetarg, nierealizowanie zleceń przez zule itp.). Proponujemy, aby tym niewielkim pozyskaniem, jakie w czasach kryzysu jest, dzielić co najmniej po połowie maszyny LP i maszyny zuli.

Z poważaniem

za Zarząd Polskiego Związku Pracodawców Leśnych



Wojciech Wójtowicz
Prezes
Polski Związek Pracodawców Leśnych



Lucjan Długosiewicz
Członek Zarządu
Polski Związek Pracodawców Leśnych